

## Komentarz poranny z 28 października 2008r.

### WYDARZENIA NA ŚWIECIE

#### **Rynek zagraniczny.**

W dniu dzisiejszym poznamy ponownie październikowe indeksy zaufania konsumentów niemieckich instytutu GfK oraz amerykańskich instytutu Conference Board. Informacje te pomimo ostatnio obserwowanego braku wpływu danych makroekonomicznych na rynek walutowy, będą bardzo istotne, gdyż to właśnie kiepska ocena perspektyw dalszego rozwoju gospodarczego wpłynęły na pogłębienie kryzysu gospodarczego poprzez ograniczenie popytu wewnętrznego.

Uwaga inwestorów skupi się jednak w głównej mierze na rozpoczynającym się dzisiaj dwudniowym posiedzeniu przedstawicieli FED, którzy we środę podejmą decyzję co do poziomu kosztów pieniądza za Oceanem. Przy obecnych oczekiwaniach inwestorów każda decyzja inna niż zdecydowana obniżka będzie zaskoczeniem i może stanowić kolejny mocny impuls przemawiający za umocnieniem zielonego. Kolejnym argumentem, który przemawiał będzie za utrzymaniem w krótkim terminie przewagi dolara nad euro i funtem jest wczorajsza wypowiedź szefa EBC, który nie wykluczył konieczności dalszych obniżek kosztów pieniądza w Eurolandzie.

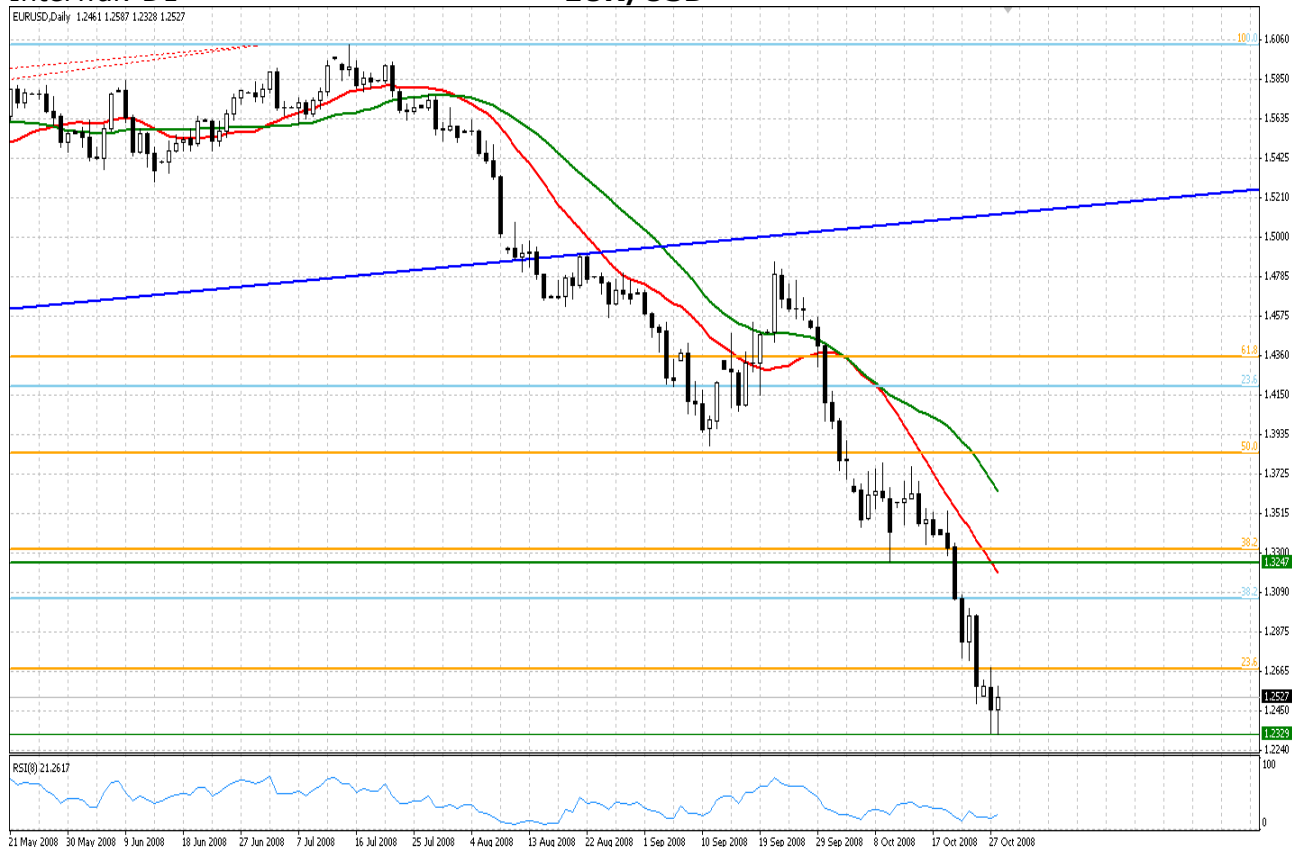
#### **Rynek polski.**

Wczorajszy dzień ponownie minął pod znakiem dynamicznej wyprzedaży aktywów na światowych rynkach wschodzących. Pomimo tego faktu polska waluta oraz rynek kapitałowy zachowywały się stabilnie i podobnie perspektywy długoterminowe naszego kraju oceniła agencja Standard & Poors. Była to co prawda obniżka ratingu poprzedniego, ale złotówka się umocniła a indeks GPW zakończył dzień na plusie. Może to świadczyć o stopniowym powrocie zaufania inwestorów zagranicznych do polskich aktywów i ewentualnego przesunięcia naszego rynku z koszyka krajów rozwijających się Europy Środkowo – Wschodniej.

Może to być pierwszy impuls do rozpoczęcia korekty ostatniej dynamicznej deprecjacji naszej waluty. Bardzo istotny może być wydzźwięk jutrzejszej decyzji RPP dotyczącej poziomu kosztów pieniądza. Rozpoczęcie cyklu cięć stóp procentowych może chwilowo powstrzymać ewentualne dalsze odreagowanie, jednak w średnim terminie coraz bardziej prawdopodobne jest korekcyjne umocnienie złotówki i stabilizacja na niższych niż obecnie poziomach.

Interwał: D1

EUR/USD



Notowania EUR/USD po dotarciu wsparcia na poziomie 1,3229 stanowiącego szczyt z 1998 roku odbiły się. Taki stan rzeczy może być poważnym sygnałem do zakończenia ponad 3 miesięcznej korekty na eurodolarze. Aby jednak ruch ten można było uznać jako ten, który zmienia średnioterminowy trend musi on pokonać pewne opory. Pierwszym z nich jest poziom 1,2674, który wynika z 23,6% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej, a następnym 1,3053 wynikający z 38,2% rozwinięcia fali wzrostowej trwającej od 2001 roku.

Interwał: D1

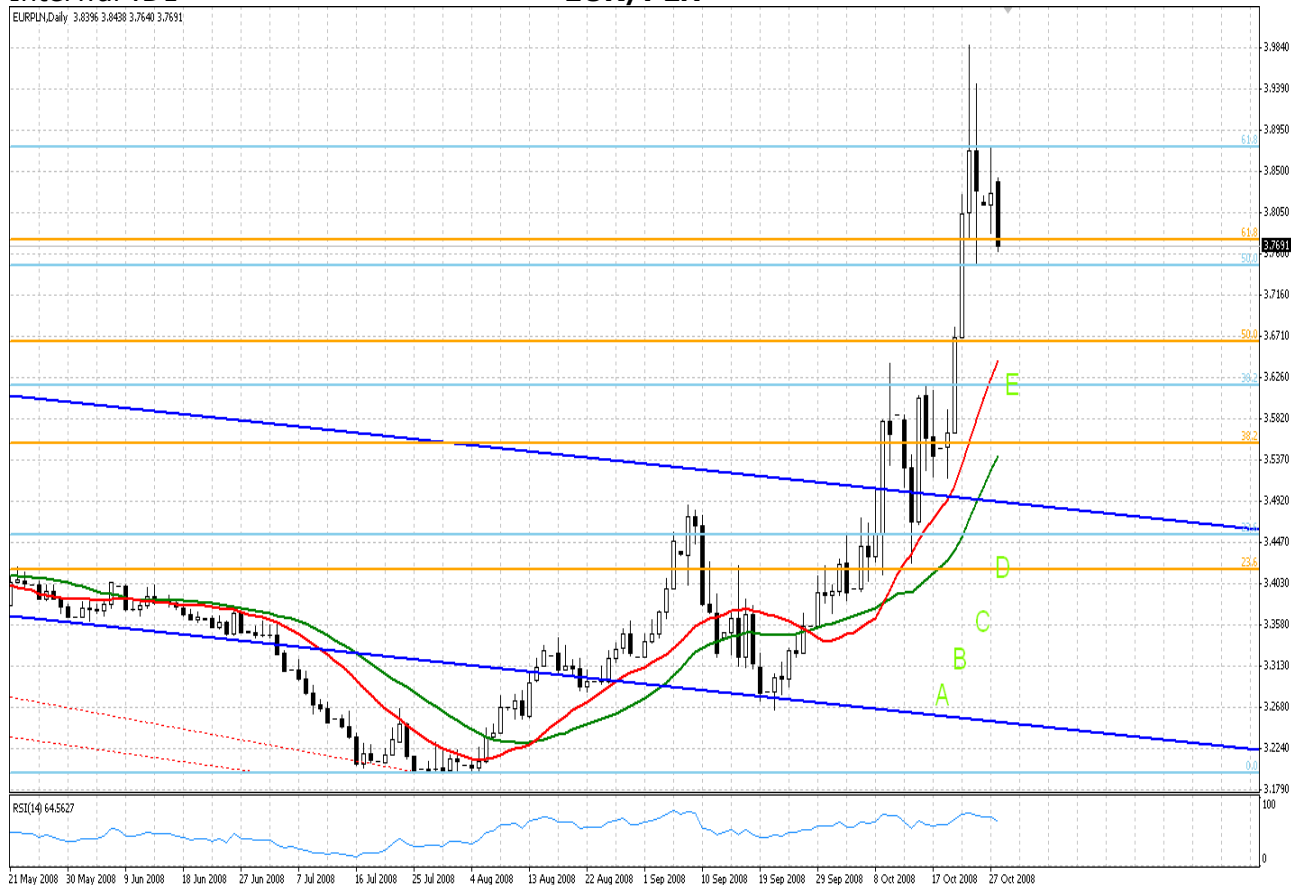
USD/PLN



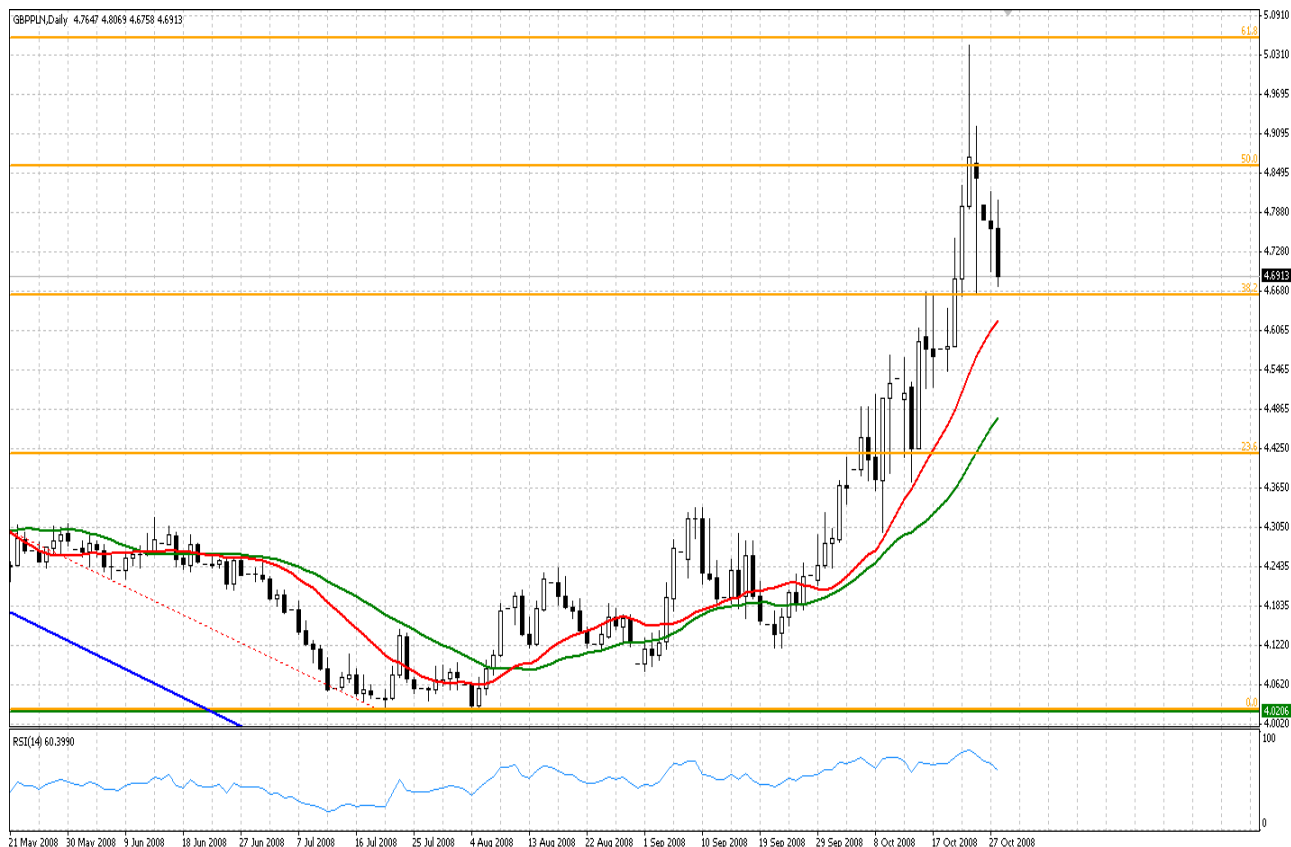
Para USD/PLN w dniu wczorajszym starała się wyrównać zeszłotygodniowe szczyty na poziomie 3,1570. Niestety kolejne próby ataku zakończyły się fiaskiem. Maksimum osiągniętym wczoraj był poziom 3,1316. Możliwym jest, że osłabianie złotówki dobiegło końca. Aby taki scenariusz sprawdził się eurodolar musi ruszyć w górę. W tym momencie para ta ma aż 9 groszy do najbliższego wsparcia, które znajduje się na poziomie 2,8130 i wynika z 61,8% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Taki stan rzeczy umożliwi tej parze swobodne i bardzo dynamiczne spadanie przy najmniejszej oznace umocnienia złotówki lub osłabienia dolara.

Interwał :D1

EUR/PLN



W ostatnich kilku tygodniach kurs EUR/PLN jest bardzo silnie skorelowany z USD/PLN. Każda korekta oraz wzrost na parze dolarowej jest zaraz powtarzana na parze z euro. Podobnie więc do USD/PLN para EUR/PLN starała się wyrównać zeszytygodniowe szczyty. Również i tutaj próba ta zakończyła się fiaskiem. Notowania w dniu wczorajszym zatrzymały się na oporze wynikającym z 61,8% rozwinięcia kilkuletniej fali spadkowej. W przypadku tej pary jednak dynamika wzrostów była znacznie mniejsza. Wynika to ze słabości euro, którą można zaobserwować na eurodolarze. W tym przypadku powrót do spadków jest znacznie mniej prawdopodobny. Najbliższym wsparciem jest 50% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej na poziomie 3,7474. Przebiecie tego obszaru da niemal pewność rozpoczęcia krótkoterminowego trendu spadkowego.



GBP/PLN nie zdołał przebić oporu na poziomie 5,0564 stanowiącego 61,8%% rozwinięcie ostatniej fali wzrostowej. Nie przewiduje się, aby poziom ten został pokonany. Najprawdopodobniej para ta przełamie 4,6614 co stanowi 38,2% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Należy mieć na uwadze znaczne problemy z jakimi boryka się brytyjska gospodarka w ostatnim czasie. Sprawiają one, że funt szterling systematycznie traci na wartości w stosunku do koszyka walut. Ostatnie wzrosty na GBP/PLN wynika jedynie ze słabości złotówki a nie z siły funta.

#### POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
<b>Opór</b>	1,3059	3,8555	3,1570	4,9542
	1,2681	3,8256	3,0534	4,8588
<b>Obecnie</b>	1,2491	3,7845	3,0258	4,6934
<b>Wsparcie</b>	1,2323	3,7757	2,8074	4,6629
	1,2139	3,7126	2,6588	4,4170

Sporządzili: Tomasz Szczówka

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu [www.ambconsulting.pl](http://www.ambconsulting.pl) do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wylączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autorów serwisu.

